

Sygn. akt V KK 350/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 marca 2019 r.,

sprawy **P. P.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego E. T.
od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 22 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżyciela
prywatnego.**

UZASADNIENIE

Kasację wniesioną na niekorzyść oskarżonego P. P. należy ocenić jako oczywiście bezzasadną, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Przedmiotem ochrony art. 212 § 1 i 2 k.k. jest cześć danej jednostki rozumiana jako jej dobre imię i uznanie należne w odbiorze innych ludzi. Ochrona ta jednak nie ma charakteru bezwzględnego, albowiem doznaje ograniczenia ze strony innych dóbr, których doniosłość w demokratycznym państwie prawa nie powinna być kwestionowana. Rzecz dotyczy w tym wypadku dozwolonej krytyki. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt II KK 152/13, obok niewątpliwiej wartości w postaci czci, godności osobistej i dobrego imienia konkretnej osoby, ważyć należy także niewątpliwą wartość każdej społeczności w postaci prawa do krytyki, zwłaszcza gdy krytyka ta realizowana jest w formie

przewidzianej prawem. Przyznać należy rację Sądowi Okręgowemu w G., co do tego, że obok kontratypu ustawowego przewidzianego w art. 213 k.k., w państwie prawa istnieją także kontratypy pozaustawowe, w tym kontratyp w postaci realizacji prawa do krytyki. Wtedy, gdy krytyka ta realizowana jest w piśmie o charakterze procesowym, w skardze kierowanej do władz, czy w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i kiedy brak podstaw do wykazania, że jedynym lub podstawowym zamiarem działania jest zniesławienie, zachowanie realizujące prawo do krytyki w ogóle pozbawione jest cechy bezprawności, a tym samym nie może być uznane za przestępstwo. Sąd, powołując się na liczne orzeczenia dotyczące tego zagadnienia przekonująco uzasadnił swoje stanowisko w tej materii.

Okoliczności niniejszej sprawy, wbrew twierdzeniom Autora kasacji, prowadzą do wniosku, że możliwe jest uznanie działania oskarżonego za legalne właśnie z uwagi na przynależny mu pozaustawowy kontratyp prawa do krytyki. Tym bardziej, jak słusznie wskazano w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że wypowiedź oskarżonego sformułowana w toku postępowania nie miała na celu poniżenia E. T., a stanowiła jedynie przejaw taktyki procesowej, tj. została użyta jak środek mający na celu wykazanie racji strony w związku z toczącym się postępowaniem. Taki stan rzeczy wynika wprost nie tylko z wypowiedzi oskarżonego, która stała się podstawą wniesienia aktu oskarżenia w niniejszej sprawie (k. 10), ale również z jego wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 12 grudnia 2017 r. (k. 43). Trafnie zauważył Sąd Okręgowy w G., że wypowiedziane przez P. P. słowa w sposób oczywisty wiązały się bowiem z postępowaniem cywilnym Sądu Rejonowego w S. w sprawie o zapłatę, które toczyło się między K. P. a P. P. i należy je poczytać jako twierdzenia zmierzające do obrony własnego interesu w sprawie. W żadnym wypadku natomiast, postawiony przez oskarżonego zarzut nie miał jako podstawowego, celu zniesławienie osoby E. T. Nadto oskarżony wypowiedział słowa, które stały się podstawą wniesionego aktu oskarżenia jako odpowiedź na pytanie wywołane przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, który znając treść skierowanej do niego korespondencji przedprocesowej, mógł zakładać, jaka będzie reakcja P. P. i że jego wypowiedź będzie właśnie takiej treści. Okoliczność ta dowodzi, że

oskarżonego nie cechowało natężenie złej woli i nie działał z zamiarem zniesławienia oskarżyciela prywatnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.